

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 02.07.2006

Witam.

Tym razem komentarz weekendowy będzie nietypowy. Właśnie minął okrągły rok, od kiedy piszę komentarze i chcę podsumować moją strategię inwestycyjną. Same komentarze nie odzwierciedlają czasem tego, jaką pozycję inwestycyjną preferuje piszący. Stąd powstał pomysł, aby oprócz słownego podsumowania tego co dzieje się na rynku, dodać proponowaną pozycję inwestycyjną, długą lub krótką. Zdarza się, że komentator może sceptycznie odnosić się, do na przykład trwającego wzrostu, ale analiza techniczna mówi, że pomimo to, należy iść razem z rynkiem i posiadać długą pozycję. Może to dotyczyć również spadków na rynku. Dlatego też, uznałem, że dodanie do komentarza sugerowanej pozycji, odda w pełni, to co dzieje się na rynku i co o tym myśli piszący, czyli ja. Po roku proponowanej strategii, jest już możliwość obliczenia jej skuteczności, przyglądnięcia się jej poszczególnym transakcjom, ilości transakcji stratnych i zyskowych, największym obsunięciom kapitału itd. Tą część obliczeniową jednak, pozostawię już czytającym (i zainteresowanym) ten komentarz do osobistego osądu, gdyż z racji wyboru horyzontu inwestycyjnego średnioterminowego (przy tego typu komentarzach nie ma innej możliwości) nie każdemu odpowiada tego typu system. Przechodzę więc do rzeczy :

01.07.2005 – pozycja długa po 2023	
07.07.2005 – zamknięcie pozycji po 2035	– wynik +12
08.07.2005 – pozycja długa po 2046	
22.07.2005 – zamknięcie pozycji po 2075	– wynik +29
27.07.2005 – pozycja długa po 2120	
18.08.2005 – odwrócenie na krótką po 2175	– wynik +55
24.08.2005 – zamknięcie pozycji po 2192	– wynik –17
26.08.2005 – pozycja długa po 2190	
16.09.2005 – rolowanie–zamknięcie serii po 2456	– wynik +266
otwarcie na nowej serii po 2445	
22.09.2005 – zamknięcie pozycji po 2445	– wynik –1
28.09.2005 – pozycja krótka po 2495	
30.09.2005 – zamknięcie pozycji po 2472	– wynik +23
05.10.2005 – pozycja krótka po 2480	
24.10.2005 – zamknięcie pozycji po 2325	– wynik +155
25.10.2005 – pozycja długa po 2322	
14.11.2005 – zamknięcie pozycji po 2396	– wynik +74
22.11.2005 – pozycja krótka po 2434	
01.12.2005 – odwrócenie na długą po 2536	– wynik –102
16.12.2005 – rolowanie–zamknięcie serii po 2600	– wynik +64
– otwarcie na nowej serii po 2588	
Rok 2005 zakończył się wartością kontraktów 2654 co daje wynik +66 a półroczny +624punkty.	
31.01.2006 – odwrócenie na krótką po 2850	– wynik +262 z czego na 2006 rok przechodzi +196
17.02.2006 – zamknięcie pozycji po 2820	– wynik +30
17.02.2006 – pozycja długa po 2840	
28.02.2006 – odwrócenie na krótką po 2850	– wynik +10
16.03.2006 – odwrócenie na długą po 2825(nowa seria)–	wynik +25
22.03.2006 – odwrócenie na krótką po 2758	– wynik –67
23.03.2006 – odwrócenie na długą po 2787	– wynik –29
15.05.2006 – zamknięcie pozycji po 3250	– wynik +463
18.05.2006 – pozycja długa po 3012	
22.05.2006 – odwrócenie na krótką po 2950	– wynik –62
16.06.2006 – rolowanie–zamknięcie serii po 2590	– wynik +360
otwarcie na nowej serii po 2525	
26.06.2006 – zamknięcie pozycji po 2602	– wynik –77
Pierwsze półrocze 2006 zamknęło się wynikiem +849, co daje wynik roczny na poziomie +1473punkty.	

Na pewno rzuca się w oczy mała ilość transakcji wynosząca w ciągu roku 31. Kilka z nich jest jeszcze wymuszona poprzez zakończenie danej serii na kontraktach i koniecznością rolowania pozycji. Wyliczając skuteczność systemu i pozostałe wartości związane z systemem proszę zwrócić uwagę na te dni rolowania, gdyż całkiem inaczej wyjdą wyniki, gdy uwzględnimy przykładowo dwie ostatnie transakcje jako +360 i -77, a inaczej jako jedną (tak będzie prawidłowo, gdyż tylko wygasanie serii zmusiło do zawarcia transakcji) z wynikiem +283.

Co do samych rezultatów, to wydaje mi się, że obsunięcie kapitału rzędu 100 punktów przy obecnej zmienności na rynku jest dopuszczalne dla każdego. Oczywiście, można sobie wyobrazić taki przebieg indeksu WIG20, w którym obsunięcie tego systemu byłoby większe. Końcowy wynik wynoszący +1473 jest bardzo satysfakcjonującym. Mając rok temu 2000 złotych na jeden kontrakt, po roku stan rachunku wyniósłby 16730 złotych, czyli ośmiokrotnie więcej. Jest to bardzo proste wyliczenie nie wdające się w problem zarządzania kapitałem, gdyż z czasem wzrosłaby wielkość zajmowanej pozycji, co wydatnie wpłynęłoby na stan rachunku. Zresztą, na rynku jest wszystko bardzo zmienne. Tak jak rok temu, według mnie, można było pozwolić sobie na zajęcie jednej pozycji na kontraktach terminowych na każde 2000 – 3000 złotych kapitału (margines potrzebny na ewentualne obsunięcia), tak teraz przy obecnych ruchach kontraktów i pojedynczych sesjach o zmienności przekraczającej nieraz 100 punktów, nie jestem przekonany czy 5000 złotych jest wystarczającym zabezpieczeniem dla jednego kontraktu. Kapitał ten bowiem, powinien pozwolić spokojnie, bez nerwów, systemowo inwestować. A przecież straty na początku (zresztą później też i stąd potrzebne jest wyliczenie maksymalnego obsunięcia kapitału dla każdego systemu transakcyjnego) mogą się pojawić, a nie powinny wyrzucić inwestora z rynku, tylko być wliczone w ryzyko inwestowania. Niekoniecznie najlepszym systemem jest ten, który przynosi najwięcej zysku w liczbach bezwzględnych, lecz ten, który przynosi najwięcej zysku przy ograniczonym ryzyku inwestycyjnym. Każdy inwestor preferuje inny sposób inwestowania i dlatego system inwestycyjny powinien być jednocześnie dopasowany do każdego indywidualnie, tak jak koszula. Co z tego, że jest ona ładna i modna, skoro kołnierzyk tak uciska, że omal nie udusi. Tak samo może być z systemem, co z tego, że jest on zyskowny, skoro inwestor nie wytrzymuje nerwowo, aby trzymać się jego założeń. Taki system nie jest mu do niczego przydatny. A dla innego inwestora może być zbawieniem gdyż idealnie będzie dopasowany do jego psychiki i sposobu inwestowania. Dla chętnych zgłębienia tematu dotyczącego systemów transakcyjnych polecam dwie książki "Giełda, wolność i pieniądze" oraz "Komputerowa analiza rynków terminowych". Tytuł tej drugiej brzmi bardzo poważnie, ale jej język jest dostępny dla każdego i temat dotyczy nie tylko komputerów. Uważam, że każdy inwestor giełdowy powinien z czasem zwiększać swoją wiedzę o inwestowaniu, gdyż zajmowanie się giełdą na zasadzie gry w totolotka, czyli zajmowanie pozycji prawie na zasadzie rzutu monetą mija się z celem. Takie postępowanie w większości przypadków, wcześniej lub później doprowadzi do bankructwa.

Dzisiejszy komentarz jest bez części analitycznej. Być może część z państwa będzie zawiedziona, ale myślę, że te parę uwag o inwestowaniu jest bardzo ważna. Nie wystarczy poczytać kilka komentarzy różnych analityków i na tej podstawie wyrabiać sobie zdanie o rynku. Trzeba niestety trochę popracować nad sobą i zdobywać wiedzę. Mam nadzieję, że dla pewnej części z państwa, te dzisiejsze moje uwagi będą przydatne i wniosą trochę refleksji dotyczącej sposobu inwestowania.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBRODZIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.